

Postanowienie z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CSK 223/10

1. Reguła, że jeżeli przepis ustawy przewiduje właściwość prawa ojczyściego, to obywatel polski podlega prawu polskiemu, chociażby prawo innego państwa uznawało go za obywatela tego państwa, nie ma zastosowania do przewidujących właściwość prawa ojczyściego przepisów umów międzynarodowych.

2. Czynność prawna obejmująca oświadczenie woli składane wobec określonego organu państwowego jest dokonana w państwie działania tego organu, chociażby samo sporządzenie oświadczenia nastąpiło w innym państwie.

Sędzia SN Marian Kocon (przewodniczący)

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Radki Z. przy uczestnictwie Krystyny C. i Waldemara S. o stwierdzenie nabycia spadku, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 kwietnia 2011 r. skargi kasacyjnej uczestniczki Krystyny C. od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 23 kwietnia 2010 r.

uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Radka Z. złożyła w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po Józefie C., zmarłym w Wiedniu w dniu 20 grudnia 2001 r., wskazując, że w skład spadku wchodzi nieruchomość położona w K. przy ul. W. nr 10. Wchodzących w skład spadku ruchomości położonych w Austrii dotyczyło odrębne postępowanie przed sądem w Wiedniu.

Spadkodawca, współwłaściciel nieruchomości w K. przy ul. W. nr 10 oraz nieruchomości w C., w chwili śmierci obywatel polski i austriacki, zmarły bez sporządzenia testamentu, pozostawił żonę Krystynę C. i syna Waldemara S. Wnioskodawczyni została przez spadkodawcę i jego żonę Krystynę C. przysposobiona całkowicie. Orzeczenie sądu austriackiego o przysposobieniu z dnia 28 czerwca 1994 r. Sąd Okręgowy w Krakowie uznał za skuteczne na terytorium Polski prawomocnym postanowieniem z dnia 28 czerwca 2004 r. W dniu 16 marca 2002 r. w Palma de Mallorca wnioskodawczyni sporządziła w języku niemieckim pismo, w którym oświadczyła, że „rezygnuje nieodwołalnie i bez zastrzeżeń z ustawowo przysługującego jej spadku i zachowku po Józefie C.”. Pismo to przesłała sądowi w Wiedniu, przed którym był prowadzony przewód spadkowy po Józefie C.

Sąd Rejonowy, mając na względzie te ustalenia, stwierdził postanowieniem z dnia 19 listopada 2008 r. nabycie spadku po Józefie C. z mocy ustawy – obowiązującego w Polsce kodeksu cywilnego – przez żonę, syna i wnioskodawczynię po 1/3 części.

Apelacja żony od rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, kwestionująca dziedziczenie spadku przez wnioskodawczynię, została oddalona przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, że dziedziczenie po Józefie C. podlegało z mocy art. 34 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm. – dalej: „p.p.m.”) prawu polskiemu. Oświadczenie wnioskodawczyni o rezygnacji ze spadku po Józefie C. należało więc ocenić według prawa polskiego. Dotyczyło to także formy tego oświadczenia, ponieważ w myśl art. 12 p.p.m. forma czynności prawnej podlega przede wszystkim prawu właściwemu dla tej czynności. Oświadczenie to nie było jednak skuteczne według prawa polskiego ze względu na niezachowanie wymaganej formy. Zostało ono zawarte w skierowanym do sądu austriackiego piśmie sporządzonym przez wnioskodawczynię, a w myśl art. 640 k.p.c. oświadczenie o odrzuceniu spadku może być złożone przed notariuszem lub w sądzie rejonowym, w którego okręgu znajduje się miejsce zamieszkania lub pobytu składającego oświadczenie. Ponadto oświadczenie to może być złożone w sądzie spadku w toku postępowania o stwierdzenie praw do spadku.

Wprawdzie według art. 12 p.p.m. wystarcza także zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność zostaje dokonana, ale w

odniesieniu do rozpatrywanego oświadczenia nie została zachowana również forma przewidziana przez prawo państwa, w którym zostało ono złożone, czyli forma przewidziana przez prawo hiszpańskie. Według art. 1008 hiszpańskiego k.c., odrzucenie spadku musi nastąpić w formie dokumentu publicznego lub być sporządzone na piśmie przed sądem właściwym dla dziedziczenia.

W skardze kasacyjnej uczestniczka Krystyna C. zarzuciła naruszenie art. 12 p.p.m., art. 1014 § 3, art. 1018 § 2 i art. 1020 k.c. oraz art. 278, 385, 670, 1102 i 1108 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie jurysdykcja krajowa została ustalona na podstawie art. 1108 § 1 i art. 1102 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2009 r., a właściwe prawo materialne – na podstawie art. 34 i 12 p.p.m. Jednakże zgodnie z art. 91 ust. 2 Konstytucji, umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową, a w myśl art. 241 ust. 1 Konstytucji umowy międzynarodowe ratyfikowane dotychczas przez Polskę na podstawie obowiązujących w czasie ich ratyfikacji przepisów konstytucyjnych i ogłoszone w Dzienniku Ustaw uznaje się za umowy ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie i stosuje się do nich przepisy art. 91 Konstytucji, jeżeli z treści umowy międzynarodowej wynika, że dotyczą one kategorii spraw wymienionych w art. 89 ust. 1 Konstytucji, czyli m.in. wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji. Również art. 1 §1 p.p.m. stanowi, że przepisów tego prawa nie stosuje się, jeżeli umowa międzynarodowa, której Polska jest stroną, postanawia inaczej. Analogicznie brzmiał art. 1096 k.p.c., obowiązujący do dnia 30 czerwca 2009 r., a więc jeszcze w czasie wydania zaskarżonego postanowienia.

Polska podpisała z Austrią w Wiedniu w dniu 11 grudnia 1963 r. umowę o wzajemnych stosunkach w sprawach z zakresu prawa cywilnego oraz o dokumentach (Dz.U. z 1974 r. Nr 6, poz. 33 ze zm.), która weszła w życie dnia 20 lutego 1974 r. wraz ze stanowiącym jej integralną część protokołem dodatkowym, podpisanym 25 stycznia 1973 r. w Wiedniu (Dz.U. z 1974 r. Nr 6, poz. 34) (zob. oświadczenie rządowe z dnia 14 stycznia 1974 r., Dz.U. z 1974 r. Nr 6, poz. 35). W umowie tej znajdują się także przepisy dotyczące spraw spadkowych. Umowa ta została wprowadzie zastąpiona z dniem 1 lutego 2000 r. konwencją o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych,

sporządzoną w Lugano w dniu 16 września 1988 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132), ale tylko w zakresie zagadnień objętych zastosowaniem tej konwencji (zob. oświadczenie rządowe z dnia 31 grudnia 1999 r., Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 133, w związku z art. 63, 55 i 56 konwencji), a sprawy spadkowe do tych zagadnień nie należą (art. 1 konwencji wyłącza jej zastosowanie m.in. w odniesieniu do spraw spadkowych). Tak samo kształtuje się relacja między umową polsko-austriacką a rozporządzeniem Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2001 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 2001 Nr 12, s. 1, ze zm. – zob. art. 1, 69 i 70). Umowa polsko-austriacka po wejściu w życie w stosunku do Polski konwencji lugańskiej, a później rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001, pozostała zatem w mocy w zakresie obejmującym przepisy dotyczące spraw spadkowych.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 tej umowy, postępowanie spadkowe w sprawach nieruchomości należy do właściwości – czyli innymi słowy jurysdykcji krajowej – sądów tej strony, na której obszarze mienie nieruchome jest położone. W odniesieniu do postępowania spadkowego w sprawach ruchomości przepis art. 40 ust. 1 przewiduje co do zasady, z możliwością odstępstw w granicach określonych w ust. 2 i 3, właściwość sądów tej strony, której spadkodawca był obywatelem w chwili śmierci.

W stosunku do mienia nieruchomego – czyli takiego, o jakie chodzi w niniejszej sprawie – o tym, kto i w jakich częściach dziedziczy na podstawie ustawy oraz o przysługiwaniu zachowku i jego wysokości rozstrzyga, według art. 39 ust. 2 umowy, prawo tej strony, której spadkodawca był obywatelem w chwili śmierci. W stosunku do mienia ruchomego wskazano w art. 40 ust. 3 umowy prawo właściwe do oceny tego, kto i w jakich częściach dziedziczy na podstawie ustawy oraz o przysługiwaniu zachowku i jego wysokości, jedynie w odniesieniu do przypadków szczególnych, określonych w art. 40 ust. 2, w których jurysdykcja krajowa przysługuje wyjątkowo sądom państwa – strony ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy; prawem tym jest prawo strony, której spadkodawca był obywatelem w chwili śmierci.

Przepisy umowy polsko-austriackiej, podobnie jak innych bilateralnych umów międzynarodowych, mają zastosowanie tylko w tych przypadkach objętych przedmiotem ich regulacji, które wykazują odpowiedni związek z oboma umawiającymi się państwami, a przy tym nie są – z możliwością jednak pewnych

odstępstw – powiązane z państwem trzecim (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 94/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 32, oraz niektóre wypowiedzi piśmiennictwa dotyczące wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1972 r., II CR 458/72, OSNCP 1973, nr 7-8, poz. 139 i uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CZP 71/73, OSNCP 1975, nr 5, poz. 72). Na tle umowy polsko-austriackiej jako przykład powiązania z państwem trzecim, które nie wyklucza zastosowania tej umowy, może być podane powiązanie wyraźnie dopuszczone w art. 24 ust. 2.

Uwagi te, w zestawieniu z dokonanymi w sprawie ustaleniami, prowadzą do wniosku o zastosowaniu w sprawie zarówno art. 39 ust. 1, jak i art. 39 ust. 2 umowy polsko-austriackiej. Wniosek ten może jednak nasuwać wątpliwości w związku z wyłaniającą się w następstwie podwójnego obywatelstwa spadkodawcy kwestią, za obywatela której strony należy uważać spadkodawcę, stosując te przepisy. Przyjęcie, że art. 2 § 1 p.p.m. – który stanowi, że jeżeli ustawa przewiduje właściwość prawa ojczyściego, obywatel polski podlega prawu polskiemu, chociażby prawo innego państwa uznawało go za obywatela tego państwa – odnosi się odpowiednio także do norm konwencyjnych, podważałoby związek niniejszej sprawy z Austrią. Należy jednak podzielić pogląd odrzucający rozstrzyganie kolizji obywatelstw na gruncie umów międzynarodowych na podstawie art. 2 p.p.m. W nauce prawa prywatnego międzynarodowego trafnie zwrócono uwagę na brak podstaw do stosowania art. 2 p.p.m. w tym zakresie w drodze analogii. Sprzeciwia się temu przede wszystkim odrębność umów w systemie źródeł prawa oraz unifikacyjny cel umów międzynarodowych. Z tych względów wielokrotne obywatelstwo osoby biorącej udział w sprawie nie może wykluczać związku sprawy z wieloma państwami–stronami umowy międzynarodowej, rozstrzygnięcie zaś kolizji obywatelstw powinno się opierać w omawianym zakresie na postanowieniach oraz założeniach danej umowy międzynarodowej.

Umowa polsko-austriacka zawiera przepis odnoszący się do sytuacji, w których każda ze stron uważa, że spadkodawca w chwili śmierci był jej obywatelem, dotyczy on jednak tylko przypadków postępowania spadkowego w sprawach ruchomości. Zgodnie z art. 40 ust. 3 umowy, gdy każda ze stron uważa, że spadkodawca w chwili śmierci był jej obywatelem, do prowadzenia postępowania spadkowego w sprawach ruchomości właściwe są również sądy tej strony, na której obszarze spadkodawca miał ostatnio miejsce zamieszkania. U podstaw tego

rozwiązania leży założenie o silniejszym związku spadkodawcy będącego obywatelem obu państw – stron z tym z nich, w którym miał on w miarodajnej chwili miejsce zamieszkania. Przyjęcie takiego uregulowania w art. 40 ust. 3 umowy może skłaniać do analogicznego rozwiązania, wprost nieunormowanej, kolizji obywatelstw na tle art. 39 ust. 2 umowy, wskazującego prawo właściwe do oceny dziedziczenia ustawowego mienia nieruchomości. Możliwość taką należy jednak odrzucić; w umowie polsko-austriackiej w sprawach spadkowych dotyczących nieruchomości, gdy chodzi o określenie jurysdykcji krajowej, wyraźnie i jednoznacznie jest preferowany tylko związek sprawy z miejscem położenia nieruchomości (art. 39 ust. 1). Związek ten powinien więc także przesądzać rozstrzygnięcie kolizji obywatelstw na użytek zastosowania art. 39 ust. 2 umowy polsko-austriackiej, jeżeli więc spadkodawca w chwili śmierci był obywatelem zarówno polskim, jak i austriackim, prawem ojczystym rozstrzygającym, zgodnie z art. 39 ust. 2 tej umowy, o tym, jakie osoby powołane są jako ustawowi spadkobiercy, jakie części im przypadają oraz czy należy się zachówek i w jakiej wysokości, powinno być w odniesieniu do mienia nieruchomości prawo tej strony, na której obszarze mienie to jest położone.

Należy opowiedzieć się za poglądem, że prawu wskazanemu przez art. 39 ust. 2 umowy polsko-austriackiej podlega, podobnie jak prawu właściwemu na podstawie art. 34 p.p.m., m.in. przyjęcie lub odrzucenie spadku w zakresie takich kwestii, jak możliwość przyjęcia lub odrzucenia spadku, czasowe granice, w jakich można spadek przyjąć lub odrzucić, treść oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku i skutki oświadczenia o przyjęciu spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza, skutki odrzucenia spadku, dopuszczalność częściowego przyjęcia lub odrzucenia spadku, a także wpływ wad oświadczeń woli na skuteczność przyjęcia lub odrzucenia spadku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2005 r., IV CK 20/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 106).

Prawo to nie rozstrzyga natomiast o zdolności do przyjęcia lub odrzucenia spadku, a także o – mającej zasadnicze znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy – formie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Co do zdolności wniosków taki wynika z zamieszczenia w umowie polsko-austriackiej osobnej ogólnej normy kolizyjnej dotyczącej zdolności do czynności prawnych (art. 23). W odniesieniu do formy czynności prawnej w umowie polsko-austriackiej nie zamieszczono osobnej ogólnej normy kolizyjnej, lecz okoliczność ta nie uprawnia do wniosku o podleganiu formy oświadczenia o przyjęciu lub

odrzućeniu spadku normie kolizyjnej zawartej w art. 39 ust. 2 umowy. Kwestia formy poszczególnych czynności prawnych jest zazwyczaj współcześnie obejmowana odrębną normą kolizyjną (por. np. art. 12 p.p.m. oraz art. 8 austriackiej ustawy z dnia 15 czerwca 1978 r. o prawie prywatnym międzynarodowym, BGBl. I Nr. 304/1978 ze zm.). Na takim założeniu, znajdującym wyraz w zamieszczeniu odrębnych przepisów wskazujących prawo właściwe dla formy małżeństwa (art. 24 ust. 2), formy majątkowej umowy małżeńskiej (art. 26 ust. 3) oraz formy rozrządzeń ostatniej woli (art. 38), opiera się również umowa polsko-austriacka. Z tego względu niezamieszczenie w tej umowie specjalnego przepisu dotyczącego formy oświadczenia o przyjęciu lub odrzućeniu spadku ani ogólnej normy wskazującej prawo właściwe w odniesieniu do formy czynności prawnej uzasadnia wniosek o pozostawieniu kwestii formy oświadczenia o przyjęciu lub odrzućeniu spadku poza zakresem regulacji omawianej umowy, z tym skutkiem dla sądów polskich, że również w tych sprawach, w których prawo właściwe wskazuje art. 39 ust. 2 tej umowy, powinny one określać prawo miarodajne dla formy oświadczenia o przyjęciu lub odrzućeniu spadku na podstawie art. 12 p.p.m.

Z dotychczasowych uwag wynika więc, że w sprawie przy rozstrzyganiu o jurysdykcji krajowej nie było podstaw do zastosowania art. 1008 § 1 i art. 1002 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2009 r., gdyż ich zastosowanie w tym zakresie wyłączało art. 39 ust. 1 umowy polsko-austriackiej. Uchybienie to nie spowodowało jednak nieważności postępowania, a nawet nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy, wymaganego przez art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. od procesowej podstawy kasacyjnej, gdyż także z art. 39 ust. 1 wynika w sprawie właściwość sądów polskich.

Podobnie art. 34 p.p.m., ze względu na art. 39 ust. 2 umowy polsko-austriackiej, nie mógł stanowić podstawy wskazania prawa właściwego w odniesieniu do dziedziczenia ustawowego nieruchomości po spadkodawcy. Również jednak zgodnie z art. 39 ust. 2 umowy polsko-austriackiej prawem właściwym w sprawie w odniesieniu do dziedziczenia ustawowego nieruchomości po spadkodawcy jest, ze względu na polskie – oprócz austriackiego – obywatelstwo spadkodawcy w chwili śmierci oraz miejsce położenia nieruchomości spadkowych, prawo polskie wskazane w zaskarżonym postanowieniu, obejmujące powołane w skardze kasacyjnej przepisy kodeksu cywilnego. Poza tym powołanie się na art. 34 p.p.m. zamiast na art. 39 ust. 2 umowy polsko-austriackiej pozostało bez wpływu na

zastosowanie w sprawie jako podstawy ustalenia prawa właściwego dla formy oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przepisu art. 12 p.p.m. Niemniej jednak zastosowanie tego przepisu w zaskarżonym postanowieniu było nieprawidłowe.

Jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń, złożone przez wnioskodawczynię pisemne oświadczenie, że „rezygnuje nieodwołalnie i bez zastrzeżeń z ustawowo przysługującego jej spadku i zachowku po Józefie C.”, pozostawało w ścisłym związku z prowadzonym przed sądem wiedeńskim przewodem spadkowym po Józefie Tadeuszu C. Prawo austriackie wymaga od spadkobierców oświadczenia co do spadku; według § 799 austriackiego k.c., kto chce spadek objąć w posiadanie, powinien oświadczyć wobec sądu, że spadek przyjmuje. Oświadczenie co do spadku w szerokim znaczeniu tego zwrotu obejmuje także oświadczenie o odrzuceniu spadku. Oświadczenie o odrzuceniu spadku podlega co do zasady takim samym regułom, jak oświadczenie o przyjęciu spadku. Zarówno pozytywne, jak i negatywne oświadczenie co do spadku, wymagało, według obowiązującego do dnia 31 grudnia 2004 r. patentu cesarskiego z dnia 9 sierpnia 1854 r. – ustawy o postępowaniu sądowym w sprawach niespornych (RGI. 208), złożenia wobec sądu; mogło ono w szczególności nastąpić na piśmie podpisanym przez osobę wykazującą tytuł do spadku (§§ 122 i 116). Należy zaznaczyć, że podobne wymaganie co do sposobu złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przewiduje także obecnie obowiązująca w Austrii regulacja, którą zawiera § 157 i § 159 ustawy o postępowaniu sądowym w sprawach niespornych (BGBl. I Nr 111/2003 ze zm.). Jakkolwiek w odniesieniu do wielu czynności prawnych mogą powstawać istotne wątpliwości co do miejsca ich dokonania, utrudniające lub wręcz uniemożliwiające posłużenie się w stosunku do nich normą kolizyjną zawartą w drugiej części art. 12 p.p.m., to w odniesieniu do czynności prawnych, w których oświadczenie woli wymaga złożenia wobec określonego organu państwowego, nie powinno być wątpliwości, że miejscem ich dokonania jest miejsce działania tego organu. Czynności te są dokonane dopiero z chwilą złożenia oświadczenia wobec określonego organu, a w każdym razie dopiero wówczas dopełnia się istotny element stanu faktycznego tych czynności, decydujący o zachowaniu formy warunkującej ich skuteczność. Oświadczenie bez wymaganego aktu złożenia wobec określonego organu państwowego jest pozbawiane doniosłości prawnej, jeżeli więc o dokonaniu tych czynności decyduje

dopiero chwila złożenia oświadczenia wobec określonego organu, to miejsce działania tego organu powinno być konsekwentnie uznane za miejsce, w którym dochodzi do ich dokonania.

W rezultacie skierowane do sądu wiedeńskiego pisemne oświadczenie wnioskodawczynie, sporządzone przez nią w Palma de Mallorca, zostało w istocie dokonane jako czynność prawna nie na obszarze obowiązywania hiszpańskiego kodeksu cywilnego, lecz w miejscu działania sądu, wobec którego zostało ono złożone, czyli na terytorium Austrii, a przy tym z zachowaniem prawa austriackiego, właściwego dla niego w niniejszej sprawie w myśl subsydiarnej normy zawartej w art. 12 zdanie drugie p.p.m.

Sąd Okręgowy, nie mając podstaw do uznania bezskuteczności oświadczenia wnioskodawczynie z powodu niezachowania formy wymaganej przez prawo właściwe w myśl art. 12 p.p.m., powinien więc ocenić to oświadczenie w świetle przepisów kodeksu cywilnego o odrzuceniu spadku, w zakresie, w jakim prawu temu jako statutowi spadkowemu właściwemu w sprawie na podstawie art. 39 ust. 2 umowy polsko-austriackiej podlega możliwość odrzucenia spadku, czasowe granice dopuszczalności odrzucenia spadku, skutki odrzucenia spadku, dopuszczalność częściowego odrzucenia spadku oraz wpływ wad oświadczeń woli na skuteczność odrzucenia spadku. Podstawą tej oceny powinny być w szczególności art. 1014 § 3, art. 1018 § 2 i art. 1020 k.c.

Bezzasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 670 k.p.c. Przepisu tego, nakazującego sądowi badanie z urzędu, kto jest spadkobiercą, sąd nie może naruszyć przez nieprawidłowe zastosowanie norm materialnoprawnych, mających wpływ na krąg osób powołanych do spadku. Podobnie chybione są zarzuty naruszenia art. 278 k.p.c. przez oddalenie wniosku uczestniczki o powołanie biegłego z zakresu prawa obcego, a w konsekwencji tego oddalenia, naruszenia art. 385 k.p.c. Wiadomości specjalne, o których mowa w art. 278 k.p.c., nie obejmują wiedzy o treści obowiązującego prawa i regułach jego wykładni (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98, OSNAPUS 1999, nr 15, poz. 478). Zasady ustalania treści prawa obcego określa art. 1143 k.p.c. i choć § 3 tego przepisu dopuszcza w celu ustalenia treści prawa obcego także dowód z opinii biegłego, to jednak wnioskodawczynie nie wykazała potrzeby przeprowadzenia takiego dowodu, zwłaszcza w odniesieniu do prawa hiszpańskiego.

Ze względu na częściową zasadność skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy orzekł,
jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).